

Szczecin, dnia 18. sierpnia 2020 r.

S 63.2020.Zn

### **Postanowienie o umorzeniu śledztwa**

Marek Rabięga – prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie,

w sprawie popełnienia zbrodni nazistowskich, będących jednocześnie zbrodniami przeciwko ludzkości, tj. czynów zabronionych kwalifikowanych z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego i in.,

- na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 kpk oraz art. 322 § 1 kpk

#### **postanowił:**

umorzyć śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskich, stanowiących jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnionych w okresie od 1939 r. do 1945 r. na terenie obozu jenieckiego Stalag II D w Stargardzie przez członków kierownictwa i załogi tej struktury, polegających na zabójstwach jeńców wojennych narodowości polskiej oraz pochodzących z innych państw, tj. o czyny z art. 1 punkt 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego /Dz. U. z 1946 r., nr 69, poz. 377 z późn. zm./ w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu /tekst jedn. Dz. U. z 2019, poz. 1882/. - na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 kpk wobec śmierci osób, co do których zaistniały podstawy do nadania statusu podejrzanego oraz na podstawie art. 322 § 1 kpk, wobec niewykrycia pozostałych sprawców przedmiotowych czynów zabronionych.

#### **Uzasadnienie**

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie wdrożyła działania mające na celu zweryfikowanie ustaleń poczynionych w ramach śledztwa byłej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Szczecinie o sygn. S 1/66 (Wz 1.2019) dot. zbrodni nazistowskich, stanowiących jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnionych w okresie od 1939 r. do 1945 r. na terenie obozu jenieckiego Stalag II D w Stargardzie przez członków kierownictwa i załogi tej struktury, polegających na

zabójstwach jeńców wojennych narodowości polskiej oraz pochodzących z innych państw, tj. o czyny z art. 1 punkt 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko – hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego /Dz. U. z 1946 r., nr 69, poz. 377 z późn. zm./ w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu /tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1882/.

Przedmiotowe postępowanie przygotowawcze zostało zainicjowane w dniu 31 maja 1968 r. W dniu 28 marca 1977 r. wydano postanowienie o jego zawieszeniu z uwagi na – jak to zostało określone w uzasadnieniu orzeczenia – trudności w ujęciu sprawców zbrodni.

Dokonana kompleksowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego upoważniała do konstatacji o możliwości kontynuowania procesowej weryfikacji okoliczności stanowiących przedmiot niniejszego śledztwa, toteż postępowanie zostało podjęte z zawieszenia, celem jego procesowego zakończenia.

Materia postępowania, obejmująca przede wszystkim zeznania szeregu jeńców Stalagu II D w Stargardzie, dopełnione dowodami z dokumentów, w tym niemieckimi zarządzeniami określającymi przykładowo formułę nadzoru nad więźniami oraz opracowaniami historycznymi, uprawniała do przedstawienia następujących ustaleń.

We wrześniu 1939 r. na otwartym polu w odległości około 2-3 kilometrów od Stargardu rozpoczęto tworzenie obozu dla polskich jeńców wojennych – szeregowych i podoficerów. Znajdował się on na obszarze podległym Dowództwu II Okręgu Wojskowego Wehrmachtu, dlatego straż obozową stanowili żołnierze tej struktury. Obóz miał powierzchnię około 5 hektarów. Był otoczony podwójnym płotem z drutu kolczastego z usytuowanymi na rogach wieżyczkami strażniczymi z wartownikami wyposażonymi w broń maszynową. Początkowo - w latach 1939-1940 funkcjonował jako obóz namiotowy (tak zwany „Zeltlager”). Z czasem wybudowano drewniane i murowane baraki. Na terenie obozu funkcjonowały placówki Abwehry oraz Gestapo, z którymi ściśle współpracowało kierownictwo stalagu. Oficjalnie obóz nosił nazwę „Kriegsgefangenenlager Stalag II D”. Pierwszym komendantem był pułkownik Dommerget (brak bliższych danych), kolejnym major Wilhelm Diemer, zaś następnymi pułkownik May (brak bliższych danych), generał major Hans Henke (od 22 lipca 1940 r. do 25 kwietnia 1942 r.) oraz generał major Adolf Plammer (co najmniej do 30 marca 1944 r.).

Innymi członkami załogi obozowej, których bliższych danych nie ustalono, byli pułkownik Szulc, obersturmführer SS Karl Heinz Müller, major Vilhne lub Vilche, kapitanowie Pages, Boldt, Heldt i Morsien oraz starszy sierżant Kurt Schumacher i szeregowcy Ernst Zomerfeld czy Schroeder.

Pierwszymi jeńcami byli obywatele polscy, nie tylko szeregowi i podoficerowie, ale i oficerowie (między innymi funkcjonariusze Policji Państwowej i Straży Granicznej) do grudnia 1939 r. oraz osoby cywilne (księża katolicy) do stycznia 1940 r. Wśród polskich jeńców wojennych znajdowali się obrońcy Wybrzeża oraz żołnierze Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” generała Franciszka Kleeberga. W pierwszym okresie istnienia obozu więźniowie musieli nocować w namiotach – po około dwustu w jednym. Jednocześnie byli przydzielani do pracy przymusowej, między innymi w stoczni Vulcan w Szczecinie oraz zakładach chemicznych w Policach. Co więcej, wymuszano na nich podpisanie zgody na zmianę statusu – z jeńców wojennych na robotników przymusowych („Entlassung Aktion”), co skutkowało tym, iż już od 1 maja 1941 r. praktycznie przestali figurować w statystyce

obozowej. Odmawiających podpisania deklaracji kierowano zwykle do kompanii karnej o zaostrożnym rygorze w okolicy Chociwła.

Od wiosny 1940 r. w obozie umieszczano jeńców belgijskich, holenderskich, francuskich, angielskich, jugosłowiańskich, kanadyjskich, włoskich oraz sowieckich. Część z nich była narodowości żydowskiej, co powodowało wdrożenie zaostrożnego rygoru. Byli oni izolowani, zarówno w barakach mieszkalnych, jak i podczas pracy wykonywanej w obozie lub komandach roboczych. Poza tym otrzymywali jeszcze mniejsze, niż pozostali, racje żywnościowe i byli pozbawieni ciepłej odzieży. Jednocześnie poddawano ich wielogodzinnym specjalnym apelom. W przypadku jeńców polskich narodowości żydowskiej, to większość z nich została wywieziona z obozu na przełomie 1939 i 1940 roku.

Największą ilość jeńców, mianowicie około 40.000 odnotowano w październiku 1942 r. Od tego czasu do grudnia 1944 r. ich liczba oscylowała od 33.000 do 37.000. Na dzień 1 stycznia 1945 r. stan liczebny obozu wynosił 32.225 (17.016 jeńców francuskich, 1.081 brytyjskich, 21 polskich, 2.204 jugosłowiańskich, 11.629 sowieckich, 255 włoskich i 19 holenderskich). Obóz ewakuowano w lutym 1945 r. Część jeńców skierowano do Flensburga oraz Sassnitz na wyspie Rugia, gdzie pracowali między innymi przy kopaniu rowów przeciwczołgowych. Kilkanaście tysięcy osób odesłano do Jarmen i Friedlandu. Jedynie niewielka część jeńców z oddziałów roboczych odzyskało wolność po wkroczeniu wojsk sowieckich do Stargardu w dniu 5 marca 1945 r. Pod koniec 1957 r. część obiektów poobozowych przekazano do dyspozycji więziennictwa i obecnie znajduje się tam Zakład Karny w Stargardzie.

Warunki bytowe jeńców Stalagu II D były niezwykle ciężkie, zarówno wskutek niezapewnienia odpowiednich wymogów sanitarnych, jak i niewystarczającego pożywienia. Brakowało wody do mycia i mydła. Latryny miały charakter prowizoryczny (wykopany dół z położoną na nim żerdzią) i można było z nich korzystać tylko w ciągu dnia. Bielizna jeńców z reguły nie była prana i zmieniana, dlatego chodzili brudni i zawszawieni. Otrzymywane racje żywnościowe miały charakter głodowy. Z reguły składały się z pół litra gorzkiej kawy, około 30 dekagramów suchego chleba oraz trzech czwartych litra wodnistej zupy z brukwi lub kapusty, podawanej w naczyniach, które pozostawiano jeńcom do załatwiania potrzeb fizjologicznych w nocy. Konsekwencją niewłaściwych warunków sanitarnych oraz niedożywienia było szerzenie się wśród więźniów obozu chorób zakaźnych w postaci tyfusu czy czerwonki, co prowadziło do ich dużej śmiertelności.

Jednocześnie jeńcy byli bardzo źle traktowani przez członków załogi obozowej. Najdrobniejsze uchybienia podczas zbiórek, apeli oraz posiłków skutkowały biciem przez strażników przy użyciu pięści i kolb karabinów, a także kluciem bagnetami i kopaniem po całym ciele oraz znieważaniem słowami powszechnie uznanymi za obelżywe – przykładowo „polskie świnię”.

Zeznania byłych więźniów Stalagu II D potwierdzały liczne przypadki zabójstw jeńców przez członków niemieckiej załogi obozowej. I tak Sylwester Nieszporek zeznał, iż w 1939 r. rozstrzelano dwóch nieustalonych polskich żołnierzy za wyjęcie z ziemi ziemniaków, zaś Franciszek Bartoszewski poinformował o zakłuciu bagnetem pod koniec września 1939 r. polskiego jeńca narodowości żydowskiej za zabranie czterech ziemniaków. Inny świadek Józef Gułajewski był naocznym obserwatorem rozstrzelania w listopadzie 1939 r. dwunastu polskich Żydów. Według Piotra Łunkiewicza w 1940 r. przywieziono do obozu polskiego jeńca, którego następnie powieszono publicznie za utrzymywanie stosunków intymnych z Niemką. Z relacji Klemensa Szulca wynikało, że pod koniec września 1939 r. sierżant niemiecki zabił ciosem bagnetem w plecy nieustalonego polskiego więźnia za nabranie menażką zupy z kotła, natomiast Antoni Filipowski zasygnalizował rozstrzelanie, około 15 sierpnia 1940 r., pomiędzy miejscowościami Krzywiec i Dobrowniki w powiecie

stargardzkim, czterech nieustalonych polskich jeńców, pracujących przy budowie autostrady, po schwytaniu ich w czasie ucieczki. Świadców Henryk Schenk, Leon Schreder, Aleksander Wiśniewski i Władysław Malik zwrócili uwagę na zabójstwa francuskich (z pochodzenia Marokańczyków) jeńców w okresie pomiędzy majem 1940 r. i lutym 1941 r. oraz sowieckich więźniów w latach 1943-1944.

W prowadzonym śledztwie nie udało się ustalić danych personalnych, zarówno sprawców, jak i ofiar opisanych zabójstw, ponieważ przesłuchiwanie ich nigdy nie poznali, względnie – z uwagi na znaczny upływ czasu od opisywanych zdarzeń – nie pamiętali poszczególnych imion i nazwisk.

Opisanych ograniczeń dowodowych nie usunęły zlecone kwerendy archiwalne oraz uzyskane opracowania historyczne. Nadto nie uzyskano innych osobowych lub rzeczowych środków dowodowych pozwalających na poszerzenie wiedzy o przedmiocie procedowania.

Potwierdzono jedynie zgon dwóch ustalonych komendantów Stalagu II D, mianowicie generała majora Hansa Henke w dniu 27 sierpnia 1956 r. oraz generała majora Adolfa Plammera w 1963 r. Przywołani byli niewątpliwie odpowiedzialni za tolerowanie odnotowanych przypadków zabójstw więźniów obozu zwłaszcza, iż – co wynikało z poczynionych ustaleń – nigdy nie ukarali osób odpowiedzialnych.

Pomimo tak ograniczonych możliwości weryfikacyjnych, uprawnionym stało się sformułowanie tezy, iż zachowanie sprawców zabójstw (oraz ich przełożonych) jeńców wojennych narodowości polskiej oraz pochodzących z innych państw bezspornie wyczerpywało znamiona zbrodni nazistowskiej, zdefiniowanej w związku z obowiązywaniem ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu /Dz. U. z 2019 r., poz. 1882/, skoro dopuścili się tego funkcjonariusze niemieckiego nazistowskiego państwa totalitarnego z lat 1933-1945.

Jednocześnie ocenianą postawę wskazanych należało uznać za – nie ulegające przedawnieniu - zbrodnie przeciwko ludzkości, albowiem, co korespondowało z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 4 grudnia 2001 r. (II KKN 175/98), sprawcy niewątpliwie działali w strukturach państwa totalitarnego, posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów polityczno-społecznych, a pozbawienie życia osób należących do określonych grup narodowościowych, w tym polskiej, wynikało zwykle z błahaego (nie rodzącego jakiegokolwiek odpowiedzialności karnej w demokratycznych państwach prawa) powodu czyli przykładowo nabrania menażką zupy z kotła.

Poza tym przytoczona teza korespondowała z treścią przepisu art. VI pkt c Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, stanowiącej załącznik do Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej uchwalonej w Londynie w dniu 8 sierpnia 1945 r. /Dz. U. z 1947 r., Nr 63, poz. 367/, zgodnie z którym za zbrodnie przeciwko ludzkości uznaje się morderstwa, wyćpanie, obracanie ludzi w niewolników, deportacje i inne czyny nieludzkie, których dopuszczono się przeciwko jakiegokolwiek ludności przed wojną lub podczas niej, niezależnie od tego, czy było to zgodne, czy też stało w sprzeczności z prawem kraju, w którym zbrodni dokonano.

Dodatkowo, w realiach przedmiotowego śledztwa, niezbędnym stało się uwypuklenie dwóch innych zapisów przywołanej Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, mianowicie przepisu art. VII, wskazującego, że stanowisko urzędowe sprawcy zbrodni przeciwko ludzkości (czy to zwierzchnika danego państwa, czy odpowiedzialnego funkcjonariusza rządowego – a zatem zapewne i komendantów Stalagu II D), nie może powodować uwolnienia go od odpowiedzialności karnej albo złagodzenia kary, oraz przepisu art. VIII, stanowiącego, iż działanie sprawcy zbrodni przeciwko ludzkości w wykonaniu

rozkazu swego rządu lub zwierzchnika, nie zwalnia go od odpowiedzialności (a co najwyżej może skutkować złagodzeniem orzeczonej sankcji). Jednocześnie ujawnione zbrodnie przeciwko ludzkości określone w Karcie Norymberskiego Międzynarodowego Trybunału Wojskowego nie mogły ulec przedawnieniu w świetle art. 1 lit. b Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 26 listopada 1968 r. /Dz. U. z 1970 r., Nr 26, poz. 208/.

Rekapitulując, w tym stanie rzeczy, niniejsze śledztwo należało umorzyć na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 kpk wobec śmierci osób, co do których zaistniały podstawy do nadania statusu podejrzanego oraz na podstawie art. 322 § 1 kpk wobec niewykrycia pozostałych sprawców przedmiotowych czynów zabronionych.

Pouczenia:  
w załączeniu.

Zarządzenie:

*Na podstawie art. 100 § 2 kpk oraz art. 306 § 1a kpk odpis postanowienia doręczyć:*

- *na podstawie art. 131 §2 kpk – ogłosić na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,*
- *ad akta.*

Instytut Pamięci Narodowej  
Biuro Głównego Prokuratora  
Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko  
Narodowi Polskiemu

Prokurator  
Marek Polak